

JOANNA JUDYCKA

KSIEDZA PROFESORA MARIANA KURDZIAŁKA
EDYCJA KRYTYCZNA PISM DAWIDA Z DINANT^{*}

Przed pięćdziesięciu laty odbyło się na Wydziale Filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego kolokwium habilitacyjne ks. Mariana Kurdziałka. Wydarzenie to można zaliczyć do najdonioślejszych w historii Wydziału, i to nie tylko dlatego, że dotyczyło postaci uczonego, którego dorobek i długoletnia działalność kształtowały w sposób znaczący oblicze tego Wydziału. Również dlatego, że podstawą przewodu habilitacyjnego była rozprawa o znaczeniu europejskim i o trwałej wartości naukowej. Do dziś dnia żadna publikacja na temat Dawida z Dinant nie może pominąć nazwiska ks. prof. Mariana Kurdziałka i musi za punkt wyjścia przyjmować jego niezwykle cenne ustalenia sprzed pół wieku¹.

Jako kierownik Katedry Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej, ks. prof. Kurdziałek był promotorem nie tylko wielu prac magisterskich i doktorskich z historii filozofii o charakterze problemowym, ale również dyplomowych prac edytorskich z zakresu filozofii średniowiecznej. Były to w pierwszym rzędzie prace dotyczące historii filozofii w Polsce, będące realizacją przekonania ich promotora o konieczności wydawania traktatów filozoficznych powstałych w XV-wiecznym Uniwersytecie Krakowskim. Zostały przygotowane także pod jego kierunkiem edytorskie prace doktorskie dotyczące filozoficznych tekstów europejskich. Łączył podejście doktrynalne z edytorskim, przekonany o tym, że od początku pracy nad tekstem rękopiśmiennym edytor angażuje nie tylko swoje

Dr hab. JOANNA JUDYCKA, prof. UG – Zakład Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej, Instytut Filozofii, Socjologii i Dziennikarstwa, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Gdański; adres do korespondencji: ul. Bażyńskiego 4, 80-952 Gdańsk; e-mail: filjju@ug.edu.pl

^{*} Referat wygłoszony w czasie sesji z cyklu „Mistrzowie”, poświęconej ks. prof. Marianowi Kurdziałkowi, która odbyła się w 26 XI 2010 r. w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II. Jest to skrócona i zmieniona wersja artykułu wydrukowanego w „Acta Mediaevalia” 20 (2007).

¹ Por. *Davidis de Dinanto Quaternulorum fragmenta*, primum edidit M. Kurdziałek, „Studia Mediewistyczne” 3 (1963).

kompetencje paleograficzne, filologiczne czy umiejętności z zakresu krytyki historycznej, ale również wiedzę dotyczącą problematyki zawartej w wydawanym tekście. „Umiejąc zachęcić – napisał S. Wielgus – do niezwykle żmudnej i najeżonej rozmaitymi przeszkodami pracy nad rękopiśmiennymi źródłami swoich uczniów, stworzył w KUL szkołę edytorstwa, w której wykształciło się wiele osób”².

Ks. Marian Kurdziałek przejął podstawy swojego warsztatu naukowego od prof. Aleksandra Birkenmajera. W 1954 r. Birkenmajer zaproponował mu sporządzenie edycji krytycznej odkrytych przez siebie w latach 1923-1932 w czterech kodeksach z różnych bibliotek europejskich fragmentów *Quaternuli* Dawida z Dinant. „Przekazując w moje ręce tak trudny, a zarazem tak bardzo wartościowy materiał naukowy – stwierdził ks. Kurdziałek w przedmowie edycji – prof. A. Birkenmajer dał dowód zaufania do moich możliwości naukowo-badawczych. Ten akt uznania ze strony jednego z najwybitniejszych współczesnych mediewistów dodał mi (tak bardzo w tym wypadku potrzebnej) wiary we własne siły”. Po latach uczeń ks. prof. Kurdziałka, o. prof. E.I. Zieliński, wyraził się o pracy swojego mistrza w następujący sposób: „Była to kąpiel w tajemniczej i niebezpiecznej kipieli, lecz Autor wyszedł z niej cało i z bogatym łupem”³.

Lektura podanych przez ks. Kurdziałka opisów czterech kodeksów zawierających fragmenty pism Dawida z Dinant: Gandawa, Bibl. Uni. 5 (G), Oksford, Bodl.Lib.Digby 67 (O), Paryż, Bibl. Nat. Lat. 15453 (P), Wiedeń, Nationalbibl. 4753 (W), dostarcza informacji na temat sposobu zachowania wydawanych fragmentów. Były one ukryte wśród innych traktatów, opatrzone różnymi, mylącymi tytułami i nie nosiły nazwiska autora (z wyjątkiem przypadków, kiedy przypisywały mylnie autorstwo innym filozofom, przede wszystkim Arystotelesowi i Awerroesowi). W pochodzącym z XV wieku rękopisie gandawskim (G) występują trzy odrębne fragmenty, w trzynastowiecznym rękopisie paryskim (P) – dwa fragmenty. Ich identyfikacja przez A. Birkenmajera następowała stopniowo. Już w 1923 r. dostrzegł on, wśród traktatów astrologiczno-magicznych zawartych w późnym, piętnastowiecznym rękopisie gandawskim (G), dość obszerny traktat o zasugerowanym autorstwie Arystotelesa, zaczynający się od słów *Cum essem in Grecia*. Wiedział, że w identyczny sposób zaczyna się wydany w 1886 r. przez Valentina Rose w zbiorze *Aristoteles Pseudoepigraphicus* niewielki tekst uznany przez tego uczonego za jakiś nieznany fragment pseudoarystotelesowskich *Prob-*

² S. Wielgus, Ks. Profesor Marian Kurdziałek (1920-1997). Wydawca średniowiecznych źródeł. Współtwórca mediewistycznej szkoły edytorskiej w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, „Acta Mediaevalia” 13 (2000), s. 22.

³ E. Zieliński, Współtwórca polskiej mediewistyki, „Roczniki Filozoficzne” 37-38 (1989-1990), s. 10.

lemata. Birkenmajer stwierdził, że mimo identycznych słów początkowych fragment ten jest całkowicie różny od tekstu zawartego w rękopisie gandawskim (G), jakkolwiek musi pochodzić od tego samego autora, z uwagi na zbieżność metody i używanego słownictwa. W ten sposób, za pośrednictwem edycji Rosego, zidentyfikował niewielki fragment z rękopisu oksfordzkiego (O). Informacji na temat autora dostarczył mu drugi fragment, zawarty w rękopisie gandawskim (G), „list do Aptidena”, który uznał za pochodzący z innego dzieła tego samego autora. W nim bowiem znajduje się określenie autora mianem „magister David”. Kiedy Birkenmajer zbadał z kolei rękopis paryski (P), dostrzegł w nim tenże „list do Aptidena”, pozbawiony jednak pierwszego zdania, zawierającego imię adresata i autora. Okazało się również, że w dalszej części tekstu występują zbieżności z fragmentem filozoficznym z rękopisu gandawskiego (G). Na tej podstawie powziął przekonanie, że oba te fragmenty paryskie pochodzą od tego samego autora, co fragmenty wcześniej zidentyfikowane w rękopisach gandawskim (G) i oksfordzkim (O). Birkenmajer nie opublikował jednak wówczas wyników swoich badań, lecz uczynił to dopiero w 1933⁴. Zdaniem ks. Kurdziałka zwłoka ta wynikała z faktu, że jego mistrz nie chciał początkowo łączyć autora nazywanego „magister David” z Dawidem z Dinant, gdyż nie uczynił tego Albert Wielki we wzmiance ze swojego komentarza do *Polityki*⁵. Dlatego w słynnym referacie, wygłoszonym na Międzynarodowym Kongresie Nauk Historycznych w Oslo w 1928 r., Birkenmajer wymienił wśród przyrodników i lekarzy, którzy korzystali od połowy XII wieku z dzieł przyrodniczych Arystotelesa, bliżej nieznanego „mistrza Dawida”⁶. Prawdopodobnie uczony nie był też całkowicie pewien, czy autor fragmentów przyrodniczych jest również autorem krótkiej części metafizycznej, kluczowej dla potwierdzenia przekazanego w zapisie potępienia z 1210 r. profilu naukowego Dawida z Dinant. Pewność w tym względzie uzyskał dopiero wówczas, kiedy w 1932 r. zbadał niewielki tekst zawarty w rękopisie wiedeńskim (W) i stwierdził, że łączy on pewne wypowiedzi zgodne i z poglądami przyrodniczymi i z metafizycznymi zawartymi w obszerniejszych fragmentach z innych rękopisów.

Jednym z licznych zadań, jakie stanęły przed ks. M. Kurdziałkiem, było zwerifikowanie ustaleń Aleksandra Birkenmajera. Trzeba jeszcze raz przypomnieć

⁴ Por. A. Birkenmajer, *Découverte de fragments manuscrits de David de Dinant*, „Revue Néoscholastique de Philosophie” 35 (1933), s. 220-229.

⁵ Por. M. Kurdziałek, *Aleksander Birkenmajer. „Historyk filozofii średniowiecznej”*, [w:] *tenże, Średniowiecze w poszukiwaniu równowagi między arystotelizmem a platonizmem*, Lublin 1996, s. 10.

⁶ Por. A. Birkenmajer, *Le rôle joué par les médecins et les naturalistes dans la réception d'Aristote au XII et XIII siècles*, Varsovie 1930.

o tym, że wszystkie odkryte fragmenty (w liczbie siedmiu) były zakamuflowane pod rozmaitymi tytułami, najczęściej nieodpowiadającymi ich zawartości, bądź wśród traktatów Arystotelesa i Awerroesa i najczęściej tym autorom przypisywane, bądź nie zawierały wzmianek o autorstwie. Miały one charakter luźnych zapisków i składały się z szeregu segmentów, w ramach których można było z kolei wyróżnić niezależne od siebie zespoły poruszonych zagadnień.

Ks. Kurdziałek przeprowadził najpierw uzasadnienie autorstwa Dawida z Dinant dla wszystkich fragmentów, które miał uczynić przedmiotem edycji. Pierwszą jego częścią było ustalenie, że wszystkie odnalezione fragmenty pochodzą od tego samego autora. Dokonało się ono na bazie leksykograficznej oraz przez pokazanie jednolitości stosowanej metody. Ks. Kurdziałek pokazał, że Dawid stosował metodę specyficznego, nie dosłownego, ekscerptowania tekstów Arystotelesa, często wraz z odwołaniami do innych autorów starożytnych i uzupełniania tych wypisów własnymi uwagami. Pojawiają się w badanych fragmentach kilkakrotnie te same czy podobne problemy, szczególnie meteorologiczne, kosmologiczne, fizjologiczno-anatomiczne oraz psychologiczne. Jak już było wspomniane, autor ów określa siebie w „liście do Aptidena” mianem „magister David”. Przez porównanie z przekazem Alberta Wielkiego można było ustalić, że jest to ten sam autor, którego Albert nazywa „Dawid z Dinant”. Nie wszystkie cytaty podane przez Alberta znajdują się w *Quaternuli*, z drugiej strony stanowią one tylko niewielką część treści zachowanych fragmentów. Szczególne znaczenie dla identyfikacji autora z Dawidem z Dinant, takim, jaki znany jest z uwag polemicznych Alberta, ma fragment wydany przez ks. Kurdziałka jako rozdział 4 fragmentu paryskiego. Istotna treść tego rozdziału przytoczona też jest w końcowych 11 wersach przekazu W. W toku analiz przeprowadzanych przez Edytora pojawiały się dalsze argumenty, potwierdzające zarówno autorstwo jednego autora w wypadku wszystkich wydawanych fragmentów, jak i fakt, że autorem tym jest Dawid z Dinant. Analizy te przebiegały w dwóch głównych nurtach, z których pierwszy skupiał się na cytatach z pism Dawida przytaczanych przez Alberta Wielkiego, drugi zaś na tekstach Arystotelesa wykorzystanych przez Dawida z Dinant.

Do czasu odkrycia fragmentów dzieła Dawida z Dinant informacje na temat jego doktryny czerpano przede wszystkim ze wzmianek Alberta Wielkiego⁷. Zadaniem Edytora było więc porównanie tych informacji z tekstami *Quaternuli*. Cytaty zawarte w dziełach Alberta Wielkiego zostały wykorzystane przez

⁷ Por. H. Anzulewicz, *Person und Werk des David von Dinant im literarischen Zeugnis Alberts des Grossen*, „Mediaevalia Philosophica Polonorum” 34 (2001), s. 15-58.

ks. Kurdziałka w wieloraki sposób. Wspomniane było już tu o funkcji, jaką spełniły one przy ustalaniu autorstwa poszczególnych fragmentów. W tym wypadku można było wziąć pod uwagę kryterium zgodności aluzji metafizycznych dotyczących doktryny Dawida z Dinant, jakie czyni Albert przede wszystkim w traktacie *De homine* a odpowiednimi segmentami fragmentów P, G i W. Jest to zresztą jedyny wypadek, kiedy Edytor mógł wykorzystać tekst Alberta do emendacji błędnych zapisów w rękopisach zawierających *Quaternuli*. W grę wchodziło kilka drobnych ustępów z P i przede wszystkim zdanie z fragmentu W, według którego jedna jest tylko substancja, i to zarówno ciało, jak i dusza, i jest ona identyczna z Bogiem.

Przeprowadzane porównania z cytataми Alberta Wielkiego nie dotyczyły więc jedynie różnic czy zbieżności tekstualnych, lecz również powiązań treściowych. Ponadto nie uwzględniały wyłącznie pokrywających się cytatów, ale w przypadku różnic w przekonujący sposób pokazana została koherencja tez. Śledząc wzmianki Alberta na temat poglądów przyrodniczych Dawida, ks. Kurdziałek doszedł do wniosku, że nie odpowiadają one zachowanym zapisom w *Quaternuli*, lecz mają podobny charakter i mogą być uznane za ich uzupełnienia i wyjaśnienia. Referując te poglądy, Albert powołuje się na dzieło zatytułowane *Liber Alexandri cuiusdam Graeci*, ks. Kurdziałek wyraził jednak przekonanie, że pod takim tytułem Albert znał pewien zbiór fragmentów pism przyrodniczych samego Dawida z Dinant.

Kontynuując ten wątek poszukiwań, Edytor wiele uwagi poświęcił znalezieniu odpowiedzi na pytanie, w jakiej postaci dotarły do Alberta Wielkiego pisma Dawida. Ustalił, że Albert nie znał potępionego przez synod paryski zbioru nazywanego *Quaternuli*, lecz jedynie tekst, który nazywa *liber per theologos factus*. Był to zbiór wypisów sporządzonych przez teologów na użytek Synodu Paryskiego w 1210 r., który na tej podstawie skazał na spalenie *Quaternuli*. Wypisy te dotyczyły wyłącznie tez o wydzwisku heterodoksyjnym, uporządkowanych logicznie przez teologów. Albert Wielki sugeruje, że źródłem, z którego korzystano, było dzieło Dawida zatytułowane *Tomi*. Sam Albert nie miał już jednak, według ustaleń ks. Kurdziałka, dostępu do tego pisma, a wszystko wskazuje na to, że mogło ono stanowić część *Quaternuli*. Tytuł *Quaternuli* należy rozumieć jako określenie zbioru materiałów naukowych: wypisów i notatek sporządzonych w celu zredagowania traktatów, które miały dotyczyć określonych tematów. Mogły one też być wykorzystywane do wykładów i zachowały się w różnym stopniu opracowania redakcyjnego. Ze wzmianek Alberta Wielkiego czerpiemy również informację o istnieniu własnego dzieła Dawida zatytułowanego *Problemata*. Pozostałością tego dzieła, w postaci „listu do Aptidena”, może być,

zdaniem ks. Kurdziałka, fragment O oraz część fragmentu G, obecnego również w P, uznany przez Edytora za początek dwóch różnych zbiorów problemów dotyczących zagadnień meteorologicznych. Były one redagowane na wzór traktatu Arystotelesa o tym samym tytule, którego przekład zapewne Dawid sporządził. Oprócz wstępu na temat przyczyn zjawisk meteorologicznych zachowało się 11 problemów, z których 10 dotyczy wiatrów, jedenasty zaś zawiera, ważną z punktu widzenia historii astronomii, dyskusję na temat materii planet księżyca i gwiazd.

Albertowi Wielkiemu zawdzięczamy też informację, że *quidam David* przełożył dla cesarza Fryderyka *Problemata* Arystotelesa⁸. Potwierdza ona pośrednio kompetencje translatorskie Dawida z Dinant, a także dostarcza wskazówki chronologicznej dotyczącej jego biografii, wskazówki wywołującej dyskusję wśród historyków wobec możliwości jej odniesienia do dwóch różnych cesarzy o tym samym imieniu. Ciekawy jest również problem znajomości przez Alberta tego dzieła pseudoarystotelesowskiego, które wyraźnie cytuje przez pośrednictwo Dawida z Dinant.

Warto zwrócić uwagę na list wystosowany do ks. prof. Kurdziałka przez Lorenzo Minio-Paluello, uczonego niezwykle zasłużonego w historii *Aristoteles Latinus*, w którym ocenił on ukazanie się edycji pism Dawida z Dinant jako wydarzenie istotne dla badań w dziedzinie „recepji Arystotelesa”⁹. Jest to zrozumiałe, ponieważ z uwagi na to, że znaczną część fragmentów *Quaternuli* stanowią wypisy z dzieł przyrodniczych Arystotelesa, ks. Kurdziałek uznał za konieczne włączyć się w nurt badań prowadzonych w ramach *Aristoteles Latinus* i podjąć analizy porównawcze terminologii używanej przez Dawida z Dinant i odnośnych wyrażen z istniejących arystotelesowskich przekładów średniowiecznych. W przypadku tych analiz wykorzystał szeroko argumentację leksykograficzną, stosując ją na poziomie analiz translatorskich i na poziomie analiz języka własnych wywodów autora fragmentów. Do tych wyników nawiązywano szczególnie intensywnie w nowszych badaniach, dlatego referując te dokonania, trzeba również odnosić się do ich kontynuacji.

W pierwszym rzędzie Edytor zajął się cytatami z traktatu Arystotelesa *De generatione animalium*, na który Dawid powołuje się szeroko we fragmentach G i W. Porównał wersję Dawida z tłumaczeniem Wilhelma z Moerbeke, chociaż z powodów chronologicznych Dinantczyk nie mógł jej oczywiście znać. Procedura ta była uzasadniona tym, że rękopisy G i W pochodzą z XIV i XV wieku

⁸ Por. Anzulewicz, *Person und Werk des David von Dinant*, s. 27-30.

⁹ Por. M. Kurdziałek, *Udział ks. Konstantego Michalskiego i Aleksandra Birkenmajera w odkrywaniu filozofii średniowiecznej*, [w:] *Średniowiecze w poszukiwaniu równowagi*, s. 27.

i należało zbadać, czy nie obserwuje się w nich wpływów tego przekładu. Podczas przygotowywania wydania *Quaternuli* nie istniała jeszcze edycja krytyczna H.J. Drossaart Lulofsa i dlatego ks. Kurdziałek musiał korzystać z rękopisów. Wyniki jego badań wskazywały na fakt niezależności wypisów Dawida od przekładu Wilhelma. W latach dziewięćdziesiątych zeszłego stulecia E. Casadei przeprowadziła obszerniejsze porównania z tym przekładem, stwierdzając bezspornie, że wersja Dawida ma swoje źródło bezpośrednio w tekście greckim i że Dawid nie korzystał z żadnego modelu łacińskiego¹⁰. Teza ks. Kurdziałka została w pełni potwierdzona, a wątpliwości można jedynie zgłosić co do sposobu prezentacji w omawianej edycji wypisów z *De generatione animalium* za pomocą kursywy, sugerującej, że są to cytaty. Mając na względzie metodę Dawida, będącą formą pośrednią między tłumaczeniem a parafrazą, wprowadzenie kursywy do tekstu edycji nie było chyba konieczne, choć uzasadnione tym, że sam Dawid nieustannie powołuje się na Arystotelesa.

Analiza wyciągów Dawida z niektórych drobnych pism psychologicznych Arystotelesa, *De somno*, *De insomniis* i *De divinatione per somnum*, również pokazała, że nie korzystał on z funkcjonującego w XII wieku przekładu tych pism, lecz jego odniesienia pochodzą bezpośrednio z tekstu greckiego. Potwierdziły to badania G. Vuillemin-Diem, która nie znalazła żadnego miejsca, w którym dałyby się zauważyć ślady wpływu innych przekładów łacińskich. Z kolei uczona ta stwierdziła, że zestawienia znaczących terminów dają całościowy obraz niespotykanego u innych tłumaczy sposobu dokonywania przekładu, który potwierdza się również w wypadku ekscerptów z pozostałych pism Arystotelesa. Zwróciła też uwagę na związki modelu greckiego ze znanymi rękopisami pochodzącymi z Konstantynopola¹¹.

W szczególny sposób Dawid z Dinant był zainteresowany problematyką meteorologiczną. Świadczy o tym fakt, że część *Quaternuli* jej poświęcona stanowi niezwykle wnikliwe opracowanie poglądów Arystotelesa z *Meteorów*. Jeszcze wyraźniej, niż ma to miejsce w wypadku innych dzieł Arystotelesa, Dawid nie posługuje się tu cytatami, lecz daje własny wykład problemów poruszanych przez Stagirytę. Rozwiązania te są często rozpatrywane w porównaniu z innymi tekstami Arystotelesa oraz z poglądami innych autorów starożytnych. Fragmenty *Meteorów* znajdują się w G, część ich w skróconej postaci w P, przy tym „list do Aptidena”, poświęcony problemom meteorologicznym, jest w obu wypadkach

¹⁰ Por. E. Casadei, *David di Dinant traduttore di Aristotele*, „Freiburger Zeitschrift für Philosophie und Theologie” 45 (1998), s. 389-405.

¹¹ Por. G. Vuillemin-Diem, *Zum Aristoteles Latinus in den Quaternuli des David von Dinant*, „Archives d'Histoire Doctrinale et Littéraire du Moyen Age” 70 (2003), s. 35-66.

identyczny, chociaż znajduje się w P w zupełnie innym miejscu. Umieszczenie go w tym miejscu uznał Edytor za błędne i wydał ten ważny fragment według G, podając warianty P w aparacie krytycznym i stawiając na podstawie wybranych przykładów tezę, że poszczególne odpowiedniki łacińskie wyrażen tekst greckiego różnią się od przekładu zarówno Wilhelma z Moerbeke, jak i Gerarda z Kremoney. Zresztą fakt datowania rękopisu P, w którym część ich występuje, na rok 1243 wyklucza pochodzenie od tłumacza, który działał po 1260. Inaczej jest w wypadku Gerarda z Kremoney. Ten przekład, dziś gruntownie zbadany, pochodzi od wersji arabskiej, która była parafrazą oryginału greckiego i zawierała liczne skróty. Edytor w swoich porównaniach nie uwzględnił wprawdzie przekładu IV księgi *Meteorów*, dokonanej z języka greckiego przez Henryka Arystypa przed 1162 r., ale w świetle dzisiejszych badań okazało się, że było to zbędne. Vuillemin-Diem wykazała, że tekst łaciński *Meteorów*, jakim posługuje się Dawid z Dinant, nie jest zgodny z metodą i terminologią używaną przez żadnego innego tłumacza średniowiecznego, zarówno spośród znanych, jak i nieznanych z nazwiska, których teksty są zachowane¹². Sięgnęła nawet do porównań z metodą Burgundiusza z Pizy. Chociaż nie dysponujemy przekładem *Meteorów* tego tłumacza, intrygująca jest informacja o planie dokonania takiego tłumaczenia, jaką Burgundiusz podał w liście do Fryderyka I Barbarossy. Nie wymieniając wprawdzie tytułu i autora dzieła, ujawnia jego zawartość problemową zgodną z treścią ksiąg I-III *Meteorów*, a tym samym z zagadnieniami, jakie interesowały w szczególności również Dawida z Dinant. O tym, że Burgundiusz pracował nad tekstem greckim *Meteorów*, świadczą jego noty odkryte przez Vuillemin-Diem na marginesie rękopisu greckiego Laur. 87,7¹³. Okazało się jednak, że nawet jeśli taki przekład powstał, Dawid z Dinant z niego nie korzystał. Ponadto odpowiedniki greckie Dawida wpisują się idealnie w słownictwo używane przez Dinantczyka w jego licznych uwagach ściśle autorskich. Vuillemin-Diem podała tu szereg przykładów wyjątkowych terminów, będących często wyrazem niezwykle inteligentnej i subtelnej interpretacji tekstu greckiego Arystotelesa przez Dawida. Wysunęła również pewne przypuszczenie co do rękopisu greckiego, jaki miał on do dyspozycji, opracowując część meteorologiczną swojego dzieła. Ponieważ ustalono, że model grecki, z którego korzystał, pracując nad *De insomniis* i *De divinatione per somnum*, należał do przodków rękopisu Paris suppl. gr.

¹² Por. tamże, s. 110-132.

¹³ Por. G. Vuillemin-Diem, *Burgundio de Pise et ses manuscrits grecs d'Aristote: Laur.87,7 et Laur.81,18*, „Recherches de théologie et philosophie médiévales” 44 (1997), n° 1, s. 136-198. Por. J. Judycka, *Burgundio z Pizy tłumaczem Arystotelesa*, „Acta Mediaevalia” 13 (2000), s. 36-40.

314, zawierającego również *Meteora*, według wszelkiego prawdopodobieństwa i ten ostatni tekst mógł Dawid czytać w tym samym rękopisie. Należy zwrócić uwagę na fakt, że zawarte w tym kodeksie teksty są pochodzenia bizantyjskiego, co pośrednio potwierdza dodatkowo tezę o pobycie Dawida w Konstantynopolu¹⁴.

Ks. Kurdziałek przeprowadził też analizy wykorzystania przez Dawida z Dinant tekstu pseudoarystotelesowskich *Problemata*. Tego właśnie traktatu dotyczy słynne stwierdzenie Dawida „*Cum essem in Grecia pervenit ad manus meas liber aristotelicus quidam*”. W dwóch fragmentach podaje dwa różne tytuły tego dzieła: *De dubitalibus problematibus in unaquaque arte* (G) oraz *De diversis uniuscuiusque metodi problematibus* (O). Tytuły te, cytowane najwyraźniej przez Dawida z pamięci, pozwalają na stwierdzenie z całą pewnością, że w tytule odnalezionego przez Dawida w Grecji rękopisu greckiego występował termin *Problemata* i że zawarta tam była wyraźna sugestia co do autorstwa Arystotelesa. Ks. Kurdziałek stwierdził, że nie obserwuje się w rękopisie gandawskim (G), w referowanych przez Dawida poglądach z arystotelesowskich *Problemata*, wpływu przekładu Bartłomieja z Messyny, którego czas powstania można ustalić ze względu na zamieszczoną w nim dedykację dla króla Sycylii Manfreda (panującego w latach 1258-1266). Teoretycznie ten przekład mógłby oddziaływać na późniejsze odpisy dzieła Dawida, co jednak nie miało miejsca. Natomiast przed połową XIII wieku nie istniał żaden przekład łaciński tego traktatu. Niezwykle znaczące jest stwierdzenia Alberta Wielkiego dotyczące faktu, że dzieło to „*quidam David transtulit imperatori Frederico*”. W świetle tej informacji ks. Kurdziałek wykazał, poprzez konfrontację z przekładem Bartłomieja z Messyny, że w *Quaternuli* zachowane są fragmenty przekładu samego Dawida, a także wysunął hipotezę, że istniał znacznie obszerniejszy tekst tego przekładu, być może obejmujący całość tego największego pod względem objętości spośród wszystkich występujących w obecnym *Corpus Aristotelicum* dzieł. Zauważył przy tym, że lekcje wzmianek Alberta na temat zagadnień zaczerpniętych z *Problemata* są bliskie zwrotom eskcerptów Dawida. Potwierdziły to badania G. Vuillemin-Diem, wykazujące, że cytaty Alberta ograniczają się jedynie do miejsc, które znał z fragmentów *Quaternuli*. Nie wyklucza to oczywiście możliwości, że Dawid przetłumaczył większe partie tego tekstu. Ponadto tak bardzo cenił sobie metodę zastosowaną w tym traktacie, że sam chętnie się nią posługiwał, o czym świadczą aż dwa zachowane fragmenty meteorologiczne, które można uznać za pozostałości własnego dzieła Dawida zatytułowanego *Problemata*. Podobnie jak we wszystkich innych wypadkach, przekład Dawida nie jest

¹⁴ Por. Vuillemin-Diem, *Zum Aristoteles Latinus*, s. 132.

dosłowny. Czytając tekst grecki *Problemata* Arystotelesa, dokonuje on skrótów lub streszczeń argumentacji, opuszcza fragmenty uznane za mniej ważne, a wyjaśnia, interpretuje miejsca niejasne.

W świetle powyższych uwag, opartych zarówno na badaniach ks. Kurdziałka, jak i potwierdzających je analizach G. Vuillemin-Diem, Dawida z Dinant można zaliczyć do przedstawicieli XII-wiecznego ruchu translatorskiego. Jego działalność naukowa wpisuje się w obraz tego ruchu jako rezultatu zainteresowań naukowych, filozoficzno-przyrodniczych, wybitnych jednostek. Znana dziś dobrze metoda pracy średniowiecznych tłumaczy zakładała przede wszystkim wysiłek interpretacyjny, widoczny w zachowanych w rękopisach śladach poszukiwania coraz to nowych sposobów oddania niejasnych często fragmentów tekstu, a także uzupełniania go glosami greckimi czy łacińskimi samych tłumaczy. Metoda stosowana przez Dawida z Dinant, który nie skupiał się na przekładach dosłownych, lecz parafrazował treści zawarte w tekście greckim, może być uznana za pewien wariant takiego podejścia do greckich źródeł naukowych w procesie ich recepcji w średniowieczu¹⁵.

Zarysowany w ten sposób profil naukowy Dawida z Dinant, ks. Kurdziałek starał się powiązać ze szczątkowymi i nieprecyzyjnymi danymi biograficznymi, jakich dostarczają nieliczne dokumenty oraz wzmianki zawarte w wydawanych fragmentach. Istotna jest również przytaczana już wypowiedź Alberta Wielkiego w jego *Polityce*, która potwierdza rolę Dawida jako tłumacza. Wokół tych danych toczy się dalsza dyskusja nawiązująca do ustaleń ks. Kurdziałka.

Ks. Kurdziałek skłonny był przyjąć, idąc m.in. za G. Théry, że wymieniony przez Alberta cesarz Fryderyk, dla którego Dawid miał sporządzić przekład *Problemata*, to panujący w latach 1220-1250 Fryderyk II. Wiele jednak świadczy o tym, że działalność Dawida miała miejsce w drugiej połowie XII wieku, gdyż w 1206 r. jest on, według źródeł, wysoko cenionym uczonym, a wydaje się, że przed potępieniem pisma jego musiały być już jakiś czas w obiegu. Ze względów chronologicznych bardziej prawdopodobne jest, że przekład *Problemata* sporządzony został dla cesarza Fryderyka Barbarossy, panującego do 1190 r. Przemawiają za tym również względy rzeczowe, gdyż Burgundiusz z Pizy, dedykując w 1165 r. swój przekład *De natura hominis* Nemezjusza z Emezy Barbarossie, wspomina o dyskusjach z zakresu filozofii przyrody, jakie z cesarzem prowadził. Chodzi o ten sam list, który zawiera również propozycję dostarczenia cesarzowi przekładu *Meteorów*, których treść miałaby odpowiadać zainteresowaniom władcy.

¹⁵ Por. Kurdziałek, *Prolegomena*, s. LIV.

Z kolei list Innocentego III, skierowany w 1205 r. do profesorów i studentów Uniwersytetu Paryskiego i wzywający ich, aby udawali się na studia do Grecji, może być postrzegany jako wynik dyskusji papieża z Dawidem. Nie mógł natomiast mieć wpływu na wykształcenie Dinantczyka w Grecji, a realizacja zaleceń zawartych w tym liście będzie mogła oddziaływać dopiero na kształcenie następnych pokoleń uczonych uczestniczących w ruchu translatorskim, takich jak Wilhelm z Moerbeke.

Ks. Kurdziałek przytoczył opinię G. Théry, tłumaczącą pominięcie milczeniem doktryny Dawida przez sobór powszechny w Lateranie interwencją papieża Innocentego III, którego sympatią Dawid miał cieszyć się jako jego kapelan¹⁶. Bardziej prawdopodobne wyjaśnienie podał T. Ricklin, który przekonująco argumentuje za tym, że Dawid był już bliski śmierci, gdy w 1206 r. zrzekał się swojej części prebendy w Dinant¹⁷. Łączy się to z uzasadnioną tezą o usytuowaniu chronologicznym działalności pisarskiej Dawida przed 1198 r.

Fakt doskonałej znajomości języka greckiego oraz określenie Aptidena jako kolegi z „*gymnasium grecum*” dało asumpt do podjęcia przez ks. Kurdziałka rozważań na temat miejsca, w którym mógł Dawid zdobyć wykształcenie. Wskazał wówczas zarówno na Konstantynopol, jak i Sycylię. Dziś, kiedy wiemy więcej o powiązaniach tłumaczy z Bizancjum, gdzie kształcili się i zdobywali rękopisy naukowe, teza o odbyciu tam studiów przez Dawida wydaje się bardziej prawdopodobna. Potwierdza ją fakt, że większość modeli greckich Dawida pochodzi od rękopisów powstałych w skryptoriach w Konstantynopolu¹⁸. Tytuł „*magister*” świadczy z kolei o tym, że Dawid mógł nauczać, jednak nie ma żadnych danych co do jego ewentualnych związków ze szkołą w Salerno. Chociaż ks. Kurdziałek podkreślał słusznie zainteresowania medyczne Dawida¹⁹, to nie muszą one w sposób jednoznaczny świadczyć o tym, że Dawid był lekarzem. Wiadomo, że zarówno Burgundiusz z Pizy, jak i Wilhem z Moerbeke, tłumacze dzieł teologicznych i filozoficznych, przekładali również traktaty Galena. Potwierdza to fakt zainteresowania medycyną widocznego u znających język grecki uczonych średniowiecznych, nie tylko lekarzy.

¹⁶ Wyjaśnienie to przyjął również E. Maccagnolo (*David of Dinant and the Beginnings of Aristotelianism in Paris*, [w:] *A History of Twelfth Century Western Philosophy*, ed. P. Dronke, Cambridge 1988, s. 433).

¹⁷ Por. T. Ricklin, *Der Traum der Philosophie im 12. Jahrhundert. Traumtheorien zwischen Constantinus Africanus und Aristoteles*, Leiden 1998, s. 330 i 337.

¹⁸ Por. Vuillemin-Diem, *Zum Aristoteles Latinus*, s. 133.

¹⁹ Por. M. Kurdziałek, *Anatomische und embryologische Ausserungen Davids von Dinant*, „Sudhoffs Archiv für Geschichte der Medizin und Naturwissenschaften”, 45 (1961), z. 1, s. 1-22.

Na koniec wypada odnieść się do zasad edycji zastosowanych przez ks. Kurdziałka w niezwykle skomplikowanej sytuacji edytorskiej, wynikającej z tego, że poszczególne przekazy tekstu nie są odpisami. Z uwagi na duże zepsucie wielu partii przekazu, tam, gdzie to było możliwe, Edytor wprowadził pewne koniektury, wspomagając się cytataми Alberta (w kilku zaledwie miejscach) oraz tekstem Arystotelesa. W tym ostatnim wypadku trudność stanowiła stosowana przez Dawida metoda niedosłownego przekładu. Jednocześnie wzgląd na tę właśnie specyficzną metodę Dawida nakazywał daleko idącą ostrożność w stosowaniu tego typu emendacji. „Ekscerpty – pisał ks. Kurdziałek – nie są więc tłumaczeniami w ścisłym tego słowa znaczeniu i dlatego też przy rekonstrukcji tekstu nie należy ich zanadto «arystotelizować». Przez «arystotelizowanie» możemy je bowiem łatwo «odautoryzować», czyli odebrać nadaną im przez Dawida z Dinant specjalną, z historycznofilozoficznego punktu widzenia bardzo ciekawą interpretację”²⁰. Chodziło więc o przekazanie tekstu w tej formie, w jakiej się zachował, i niedodawanie tego, co jedynie hipotetycznie mogło się w nim znajdować (tylko dlatego, że znajdowało się w tekście Arystotelesa, który Dawid miał przed oczami).

Podobna zasada została zastosowana w metodzie prezentacji tekstu. Poszczególne fragmenty zostały wydane osobno, aby nie fałszować przekazu źródłowego. Argumentem przeciwko ich zespoleniu w jedną całość był fakt ich wzajemnej niezależności, wynikającej z tego, że są to wypisy. Z uwagi na powtarzającą się tematykę szeregu ustępów można było natomiast dokonać pewnego ich pogrupowania. I ten zabieg ograniczył ks. Kurdziałek do minimum, chociaż sam pisał, że „logiczne i rzeczowe uporządkowanie wyróżnionych lub dających się wyróżnić «segmentów» nie jest przedsięwzięciem zbyt skomplikowanym”²¹. Mimo to zrezygnował zeń, aby nie zacierać najbardziej charakterystycznej cechy publikowanego dokumentu, jaką – jego zdaniem – stanowił fakt, że były to notatki będące niekiedy świadectwem kilkakrotnego opracowania redakcyjnego podobnych tematów. Tematy te jednak poruszane były każdorazowo w odrębnych kontekstach, pełniąc różne funkcje, np. wniosków, uogólnień lub odwrotnie – stanowiąc podbudowanie do wniosków po nich następujących. Dlatego Edytor postanowił nie wyjmować ich z tych kontekstów i pozostawić na swoim miejscu. Postąpił tak, obawiając się słusznie, że w przeciwnym wypadku zaprezentuje czytelnikom tekst raczej swój własny niż Dawida z Dinant. Uznał, że metoda historyczna winna w tym wypadku mieć pierwszeństwo przed hipotezami interpretacyjnymi. Tego typu podejście, podkreślające wagę dokumentu historycznego, jest dziś w edytorstwie krytycznym niezwykle cenione, gdyż tylko w ten

²⁰ Kurdziałek, *Prolegomena*, s. LIV.

²¹ Tamże, s. LVI.

sposób uczeni otrzymują do dyspozycji tekst, który wchodzi do obiegu naukowego bez obciążenia dowolnością interpretacyjną i może być przedmiotem badań następnych pokoleń. W podobnej perspektywie należy postrzegać wierne odtwarzanie przez Edytora takich zepsutych miejsc, których sensu nie można się domyśleć, a także, co okazało się również niezwykle dalekowzroczne, niemodernizowanie ortografii średniowiecznej. Wiele wskazówek na temat swojej pracy zawarł ks. Kurdziałek w aparacie historyczno-literackim, ukazującym nie tylko, z jakich źródeł czerpał Dawid (dla tego celu cenny jest również spis tych źródeł, zamieszczony na końcu wstępu), ale też które z nich służyły za pomoc przy rekonstrukcji tekstu. Aparat ten podał również dane dotyczące powiązań między poszczególnymi fragmentami.

Rozległość i trudność realizowanego przedsięwzięcia, jasny ogłód złożonych problemów i uzasadniony wybór sposobu prezentacji tekstu, precyzyjne uzasadnienia, pozwalające osiągnąć godne zaufania wyniki, sprawiły, że ukazanie się edycji stało się wydarzeniem w świecie mediewistycznym i stanowi ona do dziś materiał do badań dla historyków wielu dziedzin kultury średniowiecznej. Świadome popieranie przez ks. prof. Mariana Kurdziałka rozwoju specjalności edytorskiej w ramach kształcenia w zakresie historii filozofii średniowiecznej w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, mimo że późniejsze prace tego wybitnego uczonego dotyczyły już wyłącznie historii problemów filozoficznych, można więc wyjaśnić jego dogłębną znajomością tej dziedziny badawczej. Swoją formację edytorską wypracował, zmagając się z niezwykle skomplikowaną od strony historycznej, kodykologicznej i edytorskiej pracą nad rękopisami zawierającymi zachowane szczątki pism Dawida z Dinant.

BIBLIOGRAFIA

- Anzulewicz H.: Person und Werk des David von Dinant im literarischen Zeugnis Alberts des Grossen, „Mediaevalia Philosophica Polonorum” 34 (2001), s. 15-58.
- Birkenmajer A.: Découverte de fragments manuscrits de David de Dinant, „Revue Néoscholastique de Philosophie” 35 (1933), s. 220-229.
- Le rôle joué par les médecins et les naturalistes dans la réception d’Aristote au XII^e et XIII^e siècles, Varsovie 1930.
- Casadei E.: David di Dinant traduttore di Aristotele, „Freiburger Zeitschrift für Philosophie und Theologie” 45 (1998), s. 381-406.
- Davidis de Dinanto *Quaternulorum* fragmenta, primum edidit M. Kurdziałek, „Studia Mediewistica” 3 (1963).
- Judycka J.: Burgundio z Pizy tłumaczem Arystoteles, „Acta Mediaevalia” 13 (2000), s. 36-40.
- Kurdziałek M.: Średniowiecze w poszukiwaniu równowagi między arystotelizmem a platonizmem. Lublin: TN KUL 1996.

- Anatomische und embryologische Ausserungen Davids von Dinant, „Sudhoffs Archiv für Geschichte der Medizin und Naturwissenschaften” 45 (1961), z. 1, s. 1-22.
- M a c c a g n o l o E.: David of Dinant and the Beginnings of Aristotelianism in Paris, [w:] A History of Twelfth Century Western Philosophy, ed. P. Dronke, Cambridge 1988, s. 429-442.
- R i c k l i n T.: Der Traum der Philosophie im 12. Jahrhundert. Traumtheorien zwischen Constantinus Africanus und Aristoteles, Leiden 1998.
- W i e l g u s S.: Ks. Profesor Marian Kurdziałek (1920-1997). Wydawca średniowiecznych źródeł. Współtwórca mediewistycznej szkoły edytorskiej w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, „Acta Mediaevalia” 13 (2000), s. 7-22.
- V u i l l e m i n - D i e m G.: Zum *Aristoteles Latinus* in den *Quaternuli* des David von Dinant, „Archives d'Histoire Doctrinale et Littéraire du Moyen Age” 70 (2003), s. 27-135.
- Burgundio de Pise et ses manuscrits grecs d'Aristote: Laur.87,7 et Laur.81,18, „Recherches de théologie et philosophie médiévales” 44 (1997), n°1, s. 136-198.
- Z i e l i Ń s k i E.: Współtwórca polskiej mediewistyki, „Roczniki Filozoficzne” 37-38 (1989-1990), s. 5-26.

THE CRITICAL EDITION OF DAVID OF DINANT'S LITERARY WORK
BY REV. PROF. MARIAN KURDZIAŁEK

S u m m a r y

The aim of the article is to present an eminent Polish historian of medieval philosophy Marian Kurdziałek as the author of the critical edition of David of Dinant's *Quaternulorum fragmenta* (1963). Owing to a very high standard of critical principles applied to the constitution of the critical text, this edition still provides a point of reference for the investigation of various aspects of the phenomenon of David of Dinant. The article examines arguments presented by M. Kurdziałek in favour of David's authorship of the fragments. After he had proved that they all come from the same author, Kurdziałek referred to the presentation of David's doctrine by Albert the Great that agreed with the famous metaphysical portion of the fragments and thus provided a basis for the identification of the author. He then examined in detail various problems concerning Albert's testimony and offered a critical discussion of the biographical data concerning David of Dinant. Another important Kurdziałek's contribution were lexical comparisons of Aristotle's Latin texts used by David with existing medieval translations. He argued that David's version of Aristotle was his own free translation combined with intelligent interpretations. In the article I refer to the study of G. Vuillemin-Diem that fully confirms Kurdziałek's conclusions.

Summarised by Joanna Judycka

Słowa kluczowe: Dawid z Dinant, Albert Wielki, edycja krytyczna filozoficznych tekstów średniowiecznych.

Key words: David of Dinant, Albert the Great, critical edition of medieval philosophical texts.

Information about Author: Prof. Dr. habil. JOANNA JUDYCKA, Ph.D. – Unit of History of Ancient and Medieval Philosophy, Institute of Philosophy, Sociology and Journalism, Faculty of Social Sciences, University of Gdansk; address for correspondence: ul. Bażyńskiego 4, PL 80-952 Gdańsk; e-mail: filju@ug.edu.pl